

wspomnianego powyżej znaczenia teologicznego ze znaczeniem (także teologicznym) nadawanym „dziś” przez Łukasza.

Źródła Łukaszej teologii „dziś” trzeba szukać w Starym Testamencie, a szczególnie inspiracją może być opis wyjścia z Egiptu w Księdze Wyjścia (13, 4; 14, 13). Zwłaszcza w drugim miejscu LXX zestawia obok siebie *sēmeron* i *sōtēria*.

Kraków

TOMASZ JELONEK

Ks. Stanisław Nowak

DUCHOWOŚĆ EUCHARYSTYCZNA KAPŁANÓW I KANDYDATÓW DO KAPŁAŃSTWA

Nie można rozważać tak ujętego tematu nie uświadomiwszy sobie tego, co zostało w tej materii wniesione przez Listy Apostolskie Pawła VI: *Ministeria quaedam* i *Ad pascendum* z 15. VIII. 1972 r. Dokumenty te — streszczając pokrótce — dopuszczają świeckich do sprawowania urzędów: lektora i akolity, które dotąd zarezerwowane były dla przygotowujących się do Sakramentu Kapłaństwa; zamiast nazwy: „święcenia” wnoszą nowe pojęcie: „ministeria”, „urzędy”; znoszą tonsurę, ostiariat, egzorcystat i subdiakoniat; określają na nowo funkcje lektora i akolity; rezerwują nazwę: „święcenia” jedynie do udzielania diakonatu i prezbiteriatu; wprowadzają obrzęd dopuszczenia do kandydatów do diakonatu i prezbiteriatu; diakonat wreszcie łączy z wejściem do stanu duchownego. Racją uzasadniającą te zmiany jest nie tylko chęć dopuszczenia wiernych świeckich do sprawowania niektórych funkcji sakralnych w czasie zgromadzenia liturgicznego, ale i fakt dezaktualizacji niektórych czynności świętych, związanych z tonsurą, ostiariatem, egzorcystatem i subdiakonatem.

Dopuszczenie świeckich do lektoratu i akolitu nie znosi jednak wcale długoletniej praktyki Kościoła przygotowywania do Kapłaństwa przez stopniowe wtajemniczanie w sprawowanie sakralnych funkcji, jakie miało miejsce w udzielaniu kandydatom do prezbiteratu święceń niższych i wyższych. Lektorat i akolitat mają nadal odgrywać ważną rolę w przygotowaniu do święceń. Owszem, przyjmowane przez alumnów seminarium mają sobie właściwą specyfikę: są antycypowaniem funkcji sakralnych wobec Eucharystii i Słowa. Lektor sprawując w stopniu inicjalnym posługę wobec Słowa i akolita wobec Ołtarza — przygotowują się do podobnych posług, choć istotnie i natężeniowo wyższych, w diakonacie i prezbiteriacie. Dlatego też prawodawca kościelny domaga się, żeby kandydaci do święceń

przyjęli uprzednio urząd lektora i akolity i by je wykonywali przez pewien czas¹.

Takie ujęcie ministeriów i święceń ujednocza duchowość wszystkich sług Ołtarza i Słowa, a zarazem ją specyfikuje na poszczególnych etapach posługi świętej. Niniejszy artykuł ma za zadanie wskazać na eucharystyczny charakter tej duchowości: najpierw przez ukazanie, że duchowość kapłańska jest z istoty swej związana z tajemnicą Eucharystii, następnie przez próbę naszkicowania specyfiki tej duchowości na poszczególnych etapach w zbliżaniu się do święceń.

I. DUCHOWOŚĆ EUCHARYSTYCZNA KAPŁANÓW WYRASTA Z ISTOTY KAPŁAŃSTWA MINISTERIALNEGO

Kapłaństwo ministerialne musi być określone przez swoje odniesienie do Eucharystii. Ono istnieje dla Eucharystii. Tę naukę wyznawał Kościół w epoce patrystycznej, tak widzi kapłaństwo Sobór Trydencki, tak je określa też Sobór Watykański II i Urząd Nauczycielski Kościoła naszych czasów.

Sobór Trydencki uwypuklił tę prawdę szczególnie mocno. W reakcji na kontestację reformatów, którzy odrzucili wiarę w pełną obecność Chrystusa w Najświętszym Sakramencie i zanegowali istnienie hierarchicznego, istotnie różnego od kapłaństwa wiernych, Sobór z największą powagą stwierdził istnienie kapłaństwa sakramentalnego, ustanowionego głównie dla sprawowania Eucharystii. W epoce potrydenckiej, cechującej się ostrą polemiką z protestantami, przemilczano niekiedy prawdę o związku tego kapłaństwa z tajemnicą Słowa. Spowodowało to jeszcze większe wyakcentowanie funkcji eucharystycznej kapłaństwa.

Sobór Watykański II, który prowadził swe obrady w atmosferze dialogu z chrześcijanami innych orientacji, podszedł do kapłaństwa bardziej od strony jego związku z Kościołem. Kapłan, to urzędowy sługa Chrystusa jako Głowy na służbie Kościoła jako Ciała². Jego zadaniem jest budowanie i tworzenie Ciała Chrystusowego, którym jest Kościół, przez sprawowanie funkcji profetycznej, kapłańskiej i pasterskiej. Ponieważ jednak „źródłem i szczytem całej ewangelizacji” jest Eucharystia, dlatego też pierwszorzędną funkcją kapłańską jest sprawowanie Eucharystii³. Sobór Watykański II poświęcił wiele miejsca funkcji profetycznej kapłaństwa i związkowi kapłana z tajemnicą Słowa Bożego. Dało to powód do zastanawiania się nad tym, czy

¹ *Ministeria quaedam*, Pauli VI Summi Pontificis Litterae Apostolicae Motu Proprio datae quibus disciplina circa primam tonsuram, ordines minores et subdiaconatum in Ecclesia Latina innovatur, typis polyglottis Vaticanis, 1972, 9.

² Dekret o posłudze i życiu kapłańskim, (ZK), 12.

³ Tamże, 5.

kapłan jest mężem Eucharystii, czy też raczej mężem Słowa Bożego. W naszych czasach już powstawały próby sprowadzenia wszystkich funkcji kapłańskich do przepowiadania Słowa Bożego, jako do funkcji pierwszej i zawierającej w sobie wszystkie pozostałe⁴.

Obradujący w takiej atmosferze Synod Biskupów w Rzymie w r. 1971 poczuł się powołany do dania koniecznych wyjaśnień i uściśleń. Przypomniał on określenie Soboru, że kapłan jest „mężem Eucharystii”. Co więcej, wskazał on na jednolitość funkcji profetycznej, kapłańskiej i pasterskiej w Kościele, ich wzajemne powiązanie i wspólne źródło w misterium paschalnym Chrystusa. Chrystus bowiem przyszedł na ten świat, żeby ogłosić światu Ewangelię pojednania ludzi z Bogiem, lecz to Jego posłannictwo osiągnęło swój najwyższy szczyt w misterium paschalnym, najpełniejszym słowie miłości, jakie Ojciec skierował do nas. „Na krzyżu też Jezus objawia się w najpełniejszy sposób jako dobry pasterz, który oddaje życie swoje, aby je zgromadzić w tej jedności, która się w Nim urzeczywistnia”⁵. Konsekwentnie więc w funkcji sprawowania Eucharystii, która uobecnia śmierć Pana Jezusa na krzyżu, zawiera się funkcja profetyczna i pasterska. Eucharystia jest tajemnicą koncentrującą wszystko, tajemnicą, dzięki której realizuje się budowa Kościoła.

To przypomnienie i wyjaśnienie nauki Kościoła przez Synod ma swoje daleko idące konsekwencje. Ustawia ono całe życie kapłańskie w odniesieniu do Eucharystii. Kapłan ma przepowiadać Słowo Boże, lecz ostatecznym celem tego przepowiadania jest doprowadzenie do Eucharystii. Samo sprawowanie Eucharystii jest głoszeniem śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Specyfiką duchowości kapłańskiej jest miłość pasterska aż do oddania duszy swojej za braci⁶, lecz ta miłość ogniskuje się w ofierze mszalnej. Tam się rodzi i stamtąd czerpie swą moc. Wszystko więc ostatecznie w życiu kapłana kieruje się ku sprawowaniu Eucharystii i wszystko z Niej wynika.

Ten istotny związek kapłaństwa z Eucharystią był zawsze ulubionym tematem teologów duchowości chrześcijańskiej. Rozpatrywany on był już to w kontekście tajemnicy Wcielenia, już też w perspektywie tajemnicy Odkupienia.

Wcielenie, które dokonało się w sposób jedyny i jednorazowy w Osobie Jezusa Chrystusa, „dopełnia się niejako dzięki Eucharystii. Poprzez nią urzeczywistnia się nieustannie tajemnica „wcielenia” się boskiego życia w ludzkość tworząc Kościół, Mistyczne Ciało Chrystusa. Eucharystia jednak domaga się istnienia Sakramentu Kapłaństwa. Również i dzięki niemu realizuje się tajemnica „ubóstwienia” człowieka przez łaskę. To dlatego niektórzy Ojcowie Kościoła, pisarze

⁴ Por. *L'essence du sacerdoce ministeriel*, w: *Concilium* 43, 81.

⁵ Dekret Synodu Biskupów z r. 1971, *De sacerdotio ministeriali*, 4.

⁶ ZK, 13.

średniowieczni i autorzy Francuskiej Szkoły duchowości przyrównują godność kapłańską do godności Najświętszej Maryji Panny⁷.

Tajemnica uświęcenia człowieka, rozważana w perspektywie prawdy o Odkupieniu, wskazuje również na organiczny związek tych dwóch Sakramentów. Chrystus dokonał Odkupienia łącząc w swej Osobie zarówno ofiarnika jak i ofiarę. Sam stał się Kapłanem i Hostią za zbawienie świata. W aplikacji owoców Odkupienia Chrystus posługuje się dwoma Sakramentami: Eucharystii i Kapłaństwa. Dzięki nim uobecnia się ofiara Krzyża na naszych ołtarzach⁸.

Łączność Kapłaństwa z Eucharystią najlepiej zresztą uwidacznia ten fakt, że Chrystus ustanawia je w ten sam dzień, owszem, tym samym zespołem zdań: „To jest Ciało moje... to jest Kielich Krwi mojej... To czyńcie na moją pamiątkę”⁹.

Z tego najściślejszego związku Eucharystii i Kapłaństwa, przypomnianego przez teologię i modlitwę wszystkich czasów, akcentowanego tak mocno przez encyklicy ostatnich papieży i soborów¹⁰, wyrasta w sposób konieczny charakter duchowości kapłańskiej. Tajemnica porządku ontycznego: „być” ma się wyrazić w porządku moralnym: „czynić”. Najściślejsza więź kapłanów z Przenajświętszym Sakramentem w czasie sprawowania funkcji sakralnych powinna znaleźć swój wyraz w ich najściślejszym związku z tym Sakramentem przez postawy duchowe. Niewątpliwie, wszelka duchowość chrześcijańska jest eucharystyczna, to wynika bowiem z natury życia chrześcijańskiego, można jednak mówić o szczególniejszym eucharystocentryzmie kapłanów. Wszystkie przejawy życia kapłańskiego winny mieć swe zakorzenienie w prawdzie o Eucharystii. Ona winna być dla nich celem, środkiem i wzorem.

Eucharystyczność, to cecha duchowości nie tylko tych, którzy partycypują w sakramentalnym kapłaństwie jako diakoni, prezbiterzy czy biskupi, ale też wszystkich, którzy przygotowują się do przyjęcia święceń. Lektorzy i akolici winni również wyprowadzać swą duchowość ze związku kapłaństwa z Eucharystią, który się przejawia w stopniu im właściwym. Dlatego rodzi się pytanie: jak się specyfikuje ta duchowość na poszczególnych etapach zaangażowania się w tajemnicę kapłaństwa? Na czym zasadza się specyfika duchowości eucharystycznej lektorów, akolitów, diakonów, prezbiterów i biskupów?

⁷ Idea szczególnie droga autorom Francuskiej Szkoły duchowości z XVII wieku, np. Bérulle, Condren, Métézeau, Bourgoing, Olier i inni.

⁸ Autorem, który szczególnie szeroko i wnikliwie rozprawia tę myśl jest Charles de Condren, *L' idée du sacerdoce et du sacrifice de Jésus Christ*, Paris, 1901.

⁹ Por. Łk 22, 19 n.

¹⁰ ZK, 5.

II. DUCHOWOŚĆ EUCHARYSTYCZNA, ZWIĄZANA Z POSZCZEGÓLNYMI POSŁUGAMI I ŚWIĘCENIAMI KAPŁAŃSKIMI

1. Duchowość eucharystyczna lektorów

Duchowość lektorów jest związana w szczególny sposób z tajemnicą Słowa Bożego. Czytając Pismo święte w czasie Ofiary mszalne i przygotowując innych do jego zrozumienia, wiążą się oni z Chrystusem, Słowem przychodzącym na ten świat, nowymi więzami. Więzy te określone są przez List Apostolski Pawła VI jako doskonalsze uczniostwo wobec Pana¹¹. To szczególniejsze uczniostwo, aczkolwiek nie ma ono podstawy ontycznej, jak to ma miejsce w diakonacie i prezbiteriacie, jest bardzo zobowiązujące. Uczeń winien odznaczać się pojętnością wobec słów Pana. Winien miłować pismo święte, ustawicznie je zgłębiać, czytać i rozważać¹².

Jeszcze bardziej winien lektor troszczyć się o modlitwne odniesienie miłości do Chrystusa. Uczniem staje się chrześcijanin bardziej nawet przez to duchowe odniesienie do Mistrza, pełne intymności, niż przez zwyczajną tylko pojętność Jego słów. Życie lektora winno więc być urzeczywistnieniem Ewangelii, winno być „piątą Ewangelią”. Dlatego też ustanawiający lektorów biskup napomina: „Skoro zaś innym będziecie przekazywać słowo Boże, powinniście ulegając Duchowi Świętemu wpierv sami je przyjąć i gorliwie je rozważać, by jego skuteczna moc coraz bardziej na was oddziaływała. Waszym codziennym życiem głosicie Jezusa Chrystusa, naszego Zbawiciela”¹³.

Lektor angażuje się bardziej niż dotąd w apostołstwo. Nie może być inaczej. Ten, kto czyta słowo w czasie świętej liturgii uczestnicząc czynnie w głoszeniu tajemnicy zbawienia, winien odznaczać się gorliwością i odpowiedzialnością za zbawienie drugich. Będzie to wyrażał w apostołskim czynie i w modlitwie wstawienniczej, tym bardziej że otrzymuje również upoważnienie od Kościoła, by zastępował w razie potrzeby kantora i diakona w przedstawianiu prośb w czasie modlitwy wiernych¹⁴.

Powstaje jednak pytanie: o ile duchowość lektorów, tak bardzo związana z tajemnicą Słowa Bożego, jest również duchowością eucharystyczną?

Trzeba sobie zdać sprawę najpierw z najściślejszego związku Stołu Słowa Bożego ze Stołem Ciała Pańskiego. Słowo Boże przygotowuje do przyjęcia Eucharystii. Przepowiadanie Ewangelii osiąga swój szczyt

¹¹ *Ministeria quaedam*, dz. cyt., 8.

¹² Tamże.

¹³ Tekst ustanawiania lektorów, Liturgia Kapłaństwa (skrypt), Kraków 1973, 20.

¹⁴ *Ministeria quaedam*, dz. cyt., 8.

w doprowadzaniu do uczestnictwa w Sakramencie Ciała i Krwi Pańskiej. Lektor czytając Pismo św. w czasie liturgii mszalnej usposabia do godnego przyjęcia Eucharystii, „przygotowuje drogę” Chrystusowi. Funkcja ta domaga się od niego wzmoczonego, intensywniejszego niż dotychczas, wysiłku w udoskonaleniu własnych postaw duchowych w przyjmowaniu Eucharystii. Tak więc okres życia w lektoracie staje się czasem pogłębienia duchowego również w perspektywie funkcji eucharystycznej kapłaństwa.

Duchowość eucharystyczna lektora ma jednak jeszcze głębsze fundamenty. Kapłan sprawuje Mszę św. przepowiadając śmierć Pańską¹⁵ mocą słów samego Chrystusa. W momencie konsekracji słowo kapłana osiąga swą największą moc, najwyższy stopień intensywności i skuteczności. Takie słowo domaga się od kapłana-człowieka największego przygotowania i wysiłku duchowego. Lektor wchodząc w kapłańską funkcję przepowiadania Słowa rozpoczyna tym samym intensywniejszy czasokres przygotowania swego języka na podjęcie kiedyś słowa o mocy wprost stwórczej. Praca ta będzie miała swój wymiar oczyszczający. Będzie to usilna walka ze słowem „plamiącym wargi”¹⁶, a więc słowem złośliwym, nieczystym, kłamliwym czy nieroztropnym. Będzie to również rzetelna praca nad udoskonaleniem techniki słowa, a zwłaszcza wysiłek, celem uświęcenia treści swych słów: chętne rozmowy na tematy religijne, czytanie duchowne czy studium. W końcu, ponieważ słowo kapłańskie w czasie sprawowania Eucharystii musi pochodzić z głębin jego człowieczeństwa, przygotowywanie się do niego musi się koncentrować na oczyszczaniu i uświęcaniu serca¹⁷.

Ulubioną praktyką pobożności lektora winna się stać adoracja Najświętszego Sakramentu z Pismem św. w ręku. Będzie to modlitwa słuchania głosu Pana, modlitwa przyjmowania świętej obecności Chrystusa i Jego mądrości, modlitwa kontemplacyjna na wzór Marii z Betanii, która siedziała u stóp Chrystusa i słuchała Jego słów¹⁸.

2. Duchowość eucharystyczna akolitów

List Apostolski: *Ministeria quaedam* określa na nowo obowiązki akolity, a tym samym wytycza dla niego zasadnicze linie duchowości¹⁹. Tak jak duchowość lektorów jest związana z tajemnicą Słowa Bożego, tak duchowość akolitu wiąże się z tajemnicą czynu odkupieńczego Chrystusa. Lektor wchodzi w kapłaństwo przez posługę słowa, akolita przez posługę czynu. Staje się on pomocnikiem diakona

¹⁵ Por. 1 Kor 11, 26.

¹⁶ Por. Iz 6, 1—8.

¹⁷ Por. *Lit. Kapł.*, 20.

¹⁸ Por. Łk 10, 39.

¹⁹ Por. dz. cyt., 8.

i prezbitera przy sprawowaniu czynności świętej²⁰. Owszem, jest tak dalece pomocnikiem diakona i kapłana, że w nadzwyczajnych wypadkach może go zastąpić w noszeniu Eucharystii chorym, w rozdawaniu Komunii świętej wiernym, w wystawianiu Najświętszego Sakramentu do adoracji²². Akolita pomaga również diakonowi w pełnieniu czynu miłosierdzia chrześcijańskiego²³. To wejście w czynność kapłańską na płaszczyźnie funkcjonalnej domaga się odpowiednich postaw duchowych.

Duchowość akolitów będzie miała swój wymiar aktywny i kontemplacyjny. Akolitat mobilizuje najprzód do czynnego zaangażowania w religijną i charytatywną działalność. Akolici winni odznaczać się duchem głębokiej pobożności, objawiającej się w starannym wykonywaniu wszelkich form kultycznych, w zamiłowaniu do liturgii świętej i przygotowań z nią związanych. Winni też szczególną troską otaczać ubogich i chorych²⁴. W seminariach oni powinni być inspiratorami różnych poczynań charytatywnych. W tym okresie angażują się też pełniej w apostołat i duszpasterstwo. Winni przeto pogłębiać w sobie te wszystkie cnoty, bez których duszpasterstwo nie może istnieć, jak gorliwość o zbawieniu dusz, roztropność apostołską męstwo, duch inwencji i zapobiegliwości.

Ministeria quaedam nawołuje także akolitów do wewnętrznej refleksji nad rzeczywistością wiary, z którą dzięki swym nowym funkcjom bliżej się stykają²⁵. Odnosi się to w głównej mierze do kontemplacji tajemnicy eucharystycznej, ale także do posługi wobec bliźnich. Mają oni w bliźnich rozpoznać potrzebującego Chrystusa i z największą wiarą Mu służyć.

Ponieważ najświętszą, wprost szczytową czynnością kapłańską jest sprawowanie Eucharystii, dlatego duchowość akolitów jest w szczególności eucharystyczna. Jeśli więc lektorat można uważać za dalsze przygotowanie do sprawowania Eucharystii, to konsekwentnie okres akolituatu trzeba by uznać za przygotowanie bliższe. Wejście w czynność sakralną angażuje jeszcze bardziej niż wejście w słowo sakralne. Nic więc dziwnego, że upomnienia Listu Apostolskiego i liturgii ustanowienia akolitów dają do rozważki przede wszystkim

²⁰ Tamże.

²¹ Za czasów Wiktora I, papieża (188—198), akolici byli znani pod nazwą: *sequentes*. Ks. Edward Górski, *Święcenia niższe i wyższe*, San-
domierz 1954, 34.

²² „Z uwagi jednak na charakter polskiego duszpasterstwa, biskupi polscy nie zezwalają akolitom praktykowania powyższych uprawnień dotyczących Eucharystii”. Instrukcja w sprawie posług oraz święceń udzielanych w Polskich Seminariach Duchownych. *Lit. Kapł.* dz. cyt. 16.

²³ *Ministeria quaedam*, dz. cyt., 8.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże.

prawdę o Najświętszym Sakramencie i nawołują do pobożności eucharystycznej²⁶.

Akolici, którym pozwala się w nadzwyczajnych wypadkach być szafarzami dokonanej już Eucharystii²⁷, muszą być pierwszymi z korzystających z tego wielkiego Sakramentu. Mają więc „pełniej żyć Ofiarą Eucharystyczną i do niej doskonalej siebie upodabniać”, „codziennie przez Jezusa Chrystusa składać siebie w ofierze, jako duchowy dar, przyjemny Bogu”²⁸. Powinni z coraz większą pobożnością przyjmować Komunię św., coraz doskonalej korzystać z owoców zjednoczenia z Panem, coraz żarliwiej w czasie nawiedzeń przeżywać tajemnicę świętej obecności Chrystusa²⁹.

Do tych przejawów miłości do Eucharystii, właściwej wszystkim ochrzczonym, a spotęgowanej jedynie dzięki nowemu powołaniu, dochodzi jeszcze nowa forma pobożności eucharystycznej, wyrastająca organicznie z funkcji akolickich. Akolita bowiem powinien starać się usilnie „zrozumieć duchowe znaczenie i istotę czynności”, którą wykonuje³⁰. Jest to istotne dla niego zadanie. Jako nosiciel Eucharystii, *christoforos*, musi przyjąć zrozumienie wiary, iż w ten sposób, w sensie pełniejszym niż to można powiedzieć o innych wiernych, zaczyna „chodzić drogami Pana”. Pociąga to za sobą konieczność zjednoczenia własnych dróg życiowych z drogami Chrystusa. Domaga się to od niego tego wszystkiego, co Ewangelia nazywa „chodzeniem za Panem”³¹. Jako bliski świadek stawania się Chrystusa pokarmem dla ludzi, ma się i on na podobieństwo Mistrza uczyć całkowitej dyspozycyjności wobec Kościoła, „być dobrym jak chleb”³². Akolita-sługa Ołtarza ma dołożyć wszelkich starań, by serce i ciało swoje uczynić ofiarnym ołtarzem dla Pana. Akolitat, który przez Konferencje Episkopatu poszczególnych krajów może być nazywany subdiakonatem³³, staje się dzięki temu przygotowanym do diakonatu, z którym jest związane oddanie się Bogu na własność przez celibat kapłański.

3. Duchowość eucharystyczna diakonów.

Diakonat łączy z tajemnicą Eucharystii więzami świętej służby. Konstytucja soborowa: *Lumen gentium* określa ten stan słowami: „Na niższym szczeblu hierarchii stoją diakoni, na których nakłada się

²⁶ Tamże.

²⁷ Tamże.

²⁸ *Lit. Kapł.*, dz. cyt., 22.

²⁹ Tamże.

³⁰ Tamże.

³¹ Por. J 6, 66.

³² Wyrażenie przypisywane S. B. Bratu Albertowi.

³³ *Ministeria quaedam*, dz. cyt., 7.

ręce nie dla kapłaństwa, lecz dla posługi”³⁴. Przez Sakrament Kapłaństwa pierwszego stopnia uczestniczy się w szczególny sposób w kapłańskim posługiwaniu Chrystusa-Sługi Jahwe, który właśnie dzięki swej uległości i wyniszczeniu dokonał ofiary odkupieńczej za grzechy świata³⁵. Diakon winien szczególnie mocno przeżyć tę stronę kapłaństwa Chrystusowego. Staje się on w chwili święceń sługą Chrystusa, Kościoła, bliźnich³⁶. Z tak pojętych funkcji wynika w sposób konieczny służebny charakter duchowości diakańskiej. „A więc diakoni — to znaczy służy Jezusa Chrystusa, który ukazał się pośród uczniów jako usługujący — służcie z radością w miłości, tak Panu, jak i ludziom, pełniąc z radością wolę Bożą”³⁷.

Duchowość eucharystyczna diakonów streszcza się rzeczywiście w zdaniu: diakon — służy Eucharystii. Ma się to objawiać w całym odniesieniu diakona do Najświętszego Sakramentu. Rozpoczynając okres posługi świętej musi się on uwrażliwić na tajemnicę kenozы Chrystusa, przejawiającej się w tajemnicy eucharystycznej. Sakrament ten kryje przecież w sobie ofiarę krzyża, ofiarę wyniszczającej się ku nam miłości. Owszem, sama obecność Chrystusa pod postaciami chleba i wina, pod formą bytownia na sposób pokarmu, jest wyrazem kenozы Syna Bożego, opiewanej przez św. Tomasa z Akwinu³⁸. Uwrażliwienie się diakona na tajemnicę kenozы Chrystusa w Najświętszym Sakramencie uchroni go od niebezpiecznej postawy spoufalenia się ze świętością. Jako asystent przy sprawowaniu Najświętszej Ofiary, rozdawca Komunii św., niosący Ją chorym i umierającym, musi on właściwie przyjąć łaskę tak wielkiego zbliżenia się Boga do człowieka, a to możliwe jest jedynie w atmosferze modlitewnego przeżywania „wielkiej tajemnicy wiary”³⁹. Z postawą więc pokory i największej czci winien służy Chrystusa rozdawać Komunię św., nosić Ją do chorych, wystawiać Najświętszy Sakrament do adoracji.

Z kontemplacji prawdy o kenozie Chrystusa wyrasta duch adoracji. Diakon jest pełen miłości i podziwu dla Chrystusa-Sługi Jahwe, który jest przecież owym Panem Chwały z listu św. Pawła⁴⁰. Wyraża on to w szczególny sposób w czasie, gdy przewodnicząc ludowi Bożemu w modlitwie⁴¹, pozostaje w wyjątkowej bliskości wobec Chrystusa Eucharystycznego. Staje się wtedy pierwszym z adorujących ten wielki Sakrament. Ducha uwielbienia przedłuża on przez miłość aktualną, wyrażającą się w nawiedzeniach Najśw. Sakramentu,

³⁴ Konstytucja o Kościele (KK), 29.

³⁵ Por. Iz 53; Hbr 5, 7.

³⁶ *Lit. Kapł.*, dz. cyt., 29.

³⁷ Tamże.

³⁸ Hymn: *Adoro Te devote*.

³⁹ Liturgia Mszy św.

⁴⁰ Por. 1 Kor. 2, 8.

⁴¹ *Lit. Kapł.*, dz. cyt., 29.

i przez miłość habitualną, objawiającą się w usilnym staraniu się o wzrost w świętości. W tym kontekście trzeba umieścić napomnienie udzielającego święceń biskupa: „A ponieważ nikt nie może dwom panom służyć, uważajcie za niewolę wszelką nieczystość i bałwochwalczą chciwość”⁴².

Jako prawdziwy sługa winien diakon odznaczać się szczególną otwartością na łaski Pana. Wzorem dla niego staje się w tym względzie Najświętsza Maryja, która w chwili Zwiastowania i stojąc pod krzyżem, z największą wspaniałomyślnością otwarła się na zbawienie, zstępując od Boga do ludzi. Diakon, który jako asystent przy Mszy św. i szafarz Kielicha Pańskiego staje się tak bliskim świadkiem najświętszych tajemnic, winien za przykładem Służebnicy Pańskiej stać się „szczytem” przyjmującej, łaskę wspólnoty wiernych. Ponieważ jednak łaska zbawienia jest łaską Krzyża, winien on w szczególniejszy sposób otwierać się na tajemnicę ofiary. Kościół żąda od niego decyzji na całkowite poświęcenie się Bogu i Kościołowi przez celibat i przyrzeczenie posłuszeństwa. Otwartość diakona na łaskę Krzyża łączy się u niego z pojętnością słowa Ewangelii. Nie mógłby on być heroldem Ewangelii bez uwrażliwienia swego serca i umysłu na prawdę Chrystusową.

Z posługi eucharystycznej diakona wyrasta jego posługa miłości wobec bliźnich. Przedłużeniem Eucharystii jest przeciw miłość chrześcijańska. Rozdawca Chleba Pańskiego musi również rozdáwać chleb doczesny. Diakon, według pierwotnej myśli Kościoła, miał się poświęcić służbie ubogich i wdów; miał „służyć stołom”⁴³. Jego posługa miłości będzie tym pełniejszą i skuteczniejszą, im pełniej będzie przeżywał Eucharystię. Nic więc dziwnego, że jednym z najuroczystszych przyrzeczeń diakona w czasie święceń jest pozytywna odpowiedź dana biskupowi na postawione przez niego pytanie: „Czy chcesz ustawicznie dostosowywać swoje postępowanie do przykładu Chrystusa, którego Ciało i Krew będziesz dotykać na ołtarzu?”⁴⁴.

Można z łatwością zauważyć, że im większy jest udział ministra w sprawowaniu Eucharystii, tym bogatsza i intensywniejsza musi być jego pobożność eucharystyczna. Odnosi się to w całej pełni do prezbitarów.

4. Duchowość eucharystyczna prezbitarów

Prezbyterzy zostają wyświęceni „na prawdziwych kapłanów Nowego Testamentu, aby upodobnieni do Chrystusa, Najwyższego, i wiecznego Kapłana i złączeni z kapłaństwem biskupów, głosili Ewangelię, kierowali ludem Bożym i oddawali cześć Bogu przede wszystkim

⁴² Tamże.

⁴³ Por. Dz 6, 1—5.

⁴⁴ *Lit Kap.*, dz. cyt., 32.

przez odprawianie ofiary Chrystusowej”⁴⁵. Władza sprawowania Eucharystii jest więc władzą szczytową, z której wyrastają wszystkie inne. Wyznacza to jednoznacznie charakter duchowości przebiterów.

Prezbiterat łączy kapłanów więzami świętej służby i władzy: „Nieutracalny dar Ducha Świętego jest przekazywany przez nałożenie rąk. Właśnie ta rzeczywistość upodabnia kapłana do Chrystusa-Kapłana, poświęca go Chrystusowi, daje mu uczestnictwo w misji Chrystusa pod jej podwójnym aspektem: władzy i służby. Ta władza nie jest własnością kapłana: w istocie jest ona manifestacją *exousia* (władzy) Pana, mocą której kapłan spełnia posłannictwo eschatologicznego dzieła pojednania”⁴⁶. Duchowość prebiterów będzie się rozwijała i ubogacała w oparciu o dorastanie do świadomości wielkiej władzy, która im została powierzona. Z im większą wiarą przyjmą oni rzeczywistość przeistoczenia w czasie Mszy św., realizującą się za pośrednictwem ich posługi, tym więcej znajdą bodźców do realizacji doskonałości. Nie pomniejszanie więc eucharystycznej funkcji kapłańskiej, lecz coraz doskonalsze jej odczytywanie, jest właściwą drogą postępowania prebiterów. Z pełnej wiary w rzeczywistość przeistoczenia będzie pochodzić głęboka pobożność kapłana. Pozwoli ona zachować mu poczucie nieskończonej świętości Boga, Jego transcendentnej inności, a zarazem Jego bliskości i miłości.

Przyjęcie świętej władzy eucharystycznej pociąga za sobą osobistą świętość życia. Działanie *in persona Christi* przy sprawowaniu Mszy św. domaga się swego organicznego dopełnienia w postaci tego, co się określa jako *sequela Christi*, czyli pójście za Chrystusem. Od czasów Ojców Kościoła, a szczególnie od św. Augustyna, Kościół widzi w duchowości ofiary naturalne dopełnienie duchowości kapłańskiej. Najpełniejsze zjednoczenie Chrystusa z kapłanem, jakie ma miejsce w czasie Mszy św., domaga się możliwie najpełniejszego zjednoczenia z Nim w tajemnicy ofiary. Dlatego też w czasie święceń prebiter przyrzeka, że będzie coraz ściślej jednoczył się z Chrystusem, Najwyższym Kapłanem, a wraz z Nim siebie poświęcał Bogu za zbawienie świata⁴⁷.

Kapłan może wszystkie swe czynności kapłańskie łączyć z tajemnicą Eucharystii. Wszystko w jego życiu może być przygotowaniem do tego Sakramentu, kontynuacją i uzupełnianiem treści, które tam są obecne. Nauczając „uzupełnia” on milczenie Hostii św., pełniąc funkcje pasterskie „dopełnia” działanie Chrystusa ukrytego w Sakramencie Miłości, sprawując inne Sakramenty doprowadza człowieka do przyjęcia Eucharystii. Duchowość eucharystyczna integruje poniekąd życie wewnętrzne prebiterów. Nic więc dziwnego, że w hi-

⁴⁵ Tamże, 40.

⁴⁶ *De sac. min.*, nr 5.

⁴⁷ *Lit. Kapł.*, dz. cyt., 42.

storii duchowości chrześcijańskiej znajdujemy próby ukazywania pełni doskonałości kapłańskiej, jako stawiania się na wzór Eucharystii hostią całopalną z miłości ku Bogu i bliźnim ⁴⁸.

5. Duchowość eucharystyczna biskupów

Episkopat jeszcze bardziej niż prezbiterat łączy z Eucharystią stąd też duchowość biskupów jest jeszcze w pełniejszym tego słowa znaczeniu eucharystyczna. Biskupi spełniając Eucharystię tworzą w Duchu Świętym Kościół partykularny; ich władza eucharystyczna jest w szczególny sposób eklezjotwórcza. Poza tym oni są duchowymi ojcami konsekраторów Eucharystii, szczególnymi opiekunami miejsc kultu eucharystycznego, odpowiedzialnymi za rozwój czci Najświętszego Sakramentu w kościele partykularnym, owszem, w pewnym stopniu w całym kościele.

Duchowość eucharystyczna biskupów będzie wpływała z ich wyjątkowej władzy. Będzie się objawiała w szczególnej trosce o pełną wiarę Kościoła w rzeczywistą obecność Chrystusa w Eucharystii, o właściwe formy Jej kultu. Będzie to również wyjątkowa troska o dzieło powołań kapłańskich, o świętość osobistą kapłanów i diakonów. Będzie to wreszcie ich osobista pobożność i miłość do Sakramentu Miłości ⁴⁹.

Na wszystkich etapach uczestnictwa w kapłaństwie Chrystusa — stwierdzamy konkludując — tajemnica Eucharystii stanowi punkt odniesienia wszystkich poczynań duchowych. To sprawia, że duchowość kapłańska jest eucharystocentryczna.

Kraków

Ks. STANISŁAW NOWAK

⁴⁸ Myśl ta szeroko i wnikliwie jest rozprawdzona zwłaszcza przez Jana Jakuba Olier, założyciela sulpicianów, głównie w dziełku: *Traité des Saints Ordres*.

⁴⁹ Por. Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele, 15.